

Jean-Marie Barbier

Konstruowanie aktywności i podmiotu w aktywności – wzajemne powiązania

W stronę antropologii aktywności

W badaniach pól praktyki regularnie napotykamy na dwie trudności. W szczególności dotyczy to zawodów zorientowanych na Drugiego bądź własną aktywność, jak na przykład: edukacja, zarządzanie, praca socjalna, komunikacja, aktywność fizyczna i sportowa. Kwestie trudne to:

- Czy możliwe jest ustanowienie relacji między transformacjami aktywności i transformacjami podmiotów je podejmujących lub włączonych w nią poprzez samo prowadzenie aktywności?

- Czy analiza własnej aktywności, czego często domagamy się w tych dziedzinach (analiza praktyk, podejście refleksyjne, refleksja w trakcie aktywności), może być sama w sobie analizowana jako aktywność?

W tym sensie odnotować można wiele wątpliwości/sprzeczności:

- w naukach o zarządzaniu i organizacji rozwijany jest np. koncept uczenia się/przyswajania wiedzy, podczas gdy w tej dziedzinie badań przedmiotem w większej mierze są warunki przebiegu aktywności podmiotów;

- pojęcie reprezentacji jest stosowane w różnych dziedzinach, często w odmiennych sensach, w których można jednak odnaleźć wspólny punkt: jest nim aktywność podmiotów, w efekcie której przedmioty dotychczas nieobecne w ich środowisku fizycznym stają się dla nich obecne;

- w pragmatyzmie pojęcie nawyku aktywności, używane przez Johna Deweya (1993), można zdefiniować jako prowizoryczną stabilizację pewnej organizacji w akcie działania, która może być aktywowana przez podmiot w danej sytuacji, lokowana i przekształcana w trakcie prowadzenia aktywności. Pojęcie nawyku aktywności odnosi się jednocześnie do aktywności i podmiotów w aktywności, jest to pojęcie zbliżone do pojęcia *schème* u Jeana Piageta czy *habitus* u Pierre'a Bourdieu;

– analiza aktywności podmiotów nad ich własną aktywnością przybiera różne formy: raz stanowi narzędzie kształcenia/transformacji siebie, innym razem narzędzie transformacji organizacji czy też narzędzie badawcze, niekiedy jest wszystkim naraz, co ma miejsce w wielu postępowaniach klinicznych.

Wątpliwości/sprzeczności te zbieżne są oczywiście z intuicjami wspólnymi wielu prądom myślenia (jak marksistowski, historyczno-kulturowy, pragmatyczny, konstruktywistyczny), które skrótowo opisuje się słynnymi formułami: „człowiek tworzy się, produkując” (Marx [éd.] 1999) oraz „konstruuje się, budując, jest produktem ogromnej akumulacji czynów” (Sève 1972). Występują tu te same luki, gdyż chodzi przede wszystkim o perspektywę badań, o płodną orientację epistemologiczną, mogącą ufundować antropologię aktywności (Diop 2007), nie zaś o narzędzie nadające się bezpośrednio do zastosowania.

Doświadczenie i konstrukty doświadczenia

Przypuszczamy, że trudności omówione powyżej można przezwyciężyć w następujący sposób:

– przyznając zasadnicze miejsce pojęciu doświadczenia oraz proponując inną, powiązaną z nim koncepcję aktywności;

– uznając kategorie, które podmioty stosują do identyfikacji swoich aktywności oraz identyfikowania siebie samych jako materiał badawczy, a nie jako narzędzia analizy.

Doświadczenie może być zdefiniowane, jako *powiązanie ciągłej transformacji jakiejś aktywności oraz ciągłej transformacji podmiotu przez i w tej aktywności*. Konstrukty doświadczenia¹ są transformacjami podmiotu wytworzonymi w trakcie prowadzenia aktywności, a następnie wprowadzonymi do jego dalszej aktywności, np. ramy percepcyjne, nawyki aktywności, habitus, schematy (*schémes*), wzorce (*patterns*).

Konstrukty doświadczenia, formułowane z holistycznego punktu widzenia, nie są oddzielane, nawet jeśli wyodrębnia się aktywność i podmioty w tej aktywności. Odpowiadają one *przypisywaniu* przez podmioty, postrzegające i dokonujące reprezentacji siebie lub komunikujące, „jakości” swojemu działaniu (używanie „przymiotników”) i sobie samym w działaniu. Konstrukty te jawią się jako dostarczające bytów świata oraz tych tworzonych przez nie same w świecie pewnych całości/jednostek względem indywidualnych percepcji, reprezentacji i/lub komunikacji. Na przykład percepcja pozwala podmiotom na przekształcanie bytów świata w przedmioty dla siebie.

¹ „Wiedza wywodząca się z doświadczenia” jest pewną społeczną waloryzacją konstruktów doświadczenia.

Konstrukty doświadczenia pozwalają na *identyfikowanie* przedmiotów w podejściach do aktywności. Odnoszą się one do *równoczesnych konfiguracji obecności* i są powiązane z wcześniejszym doświadczeniem podmiotów.

Aktywność to nie tylko widoczna aktywność podmiotu czy transformacji świata zewnętrznego. Ma ona zakres o wiele szerszy (Barbier, Durand [dir.] 2017) – jest to jednocześnie proces transformacji świata i proces transformacji podmiotów przekształcających świat; proces transformacji, a więc alteracji/przemiany (w sensie „sprawiania, że coś staje się inne”) oraz proces percepcji. Dotyczy ona wszystkich relacji, jakie podmioty mogą nawiązywać ze swoim otoczeniem: fizycznym, społecznym, mentalnym. Aktywność oddziałuje na świat i podmioty postrzegające/przekształcające świat. Często przebiega ona bez wstępnej intencji.

Analiza własnej aktywności, dokonywana przez podmioty, opiera się często na konstruktach doświadczenia i prowadzi do określenia zależności między wcześniej wyodrębnionymi zjawiskami: *zależności pojawiania się, zachodzenia na siebie lub współokreślenia*. Ten proces zachodzi w formie mentalnej (mówi się wówczas o rozumieniu) czy dyskursywnej zależności.

Praca nad analizą aktywności polega na mobilizowaniu konceptów pojmowalności, ulegających transformacji w trakcie badania, współzależnie z wyodrębnionymi zjawiskami. Analizowanie jest konstruowaniem związków/zależności między wyróżnionymi zjawiskami. Prowadzenie dyskursu na temat danych związków/zależności między zjawiskami jest społecznie kontrolowane i określane jako ogłaszanie „wiedzy”.

Proponuję, by pojmować konstrukty doświadczenia podmiotów, odnoszące się do ich aktywności oraz ich samych w aktywności, w trzech ujęciach analitycznych. Są to: aktywność/doświadczenie, działanie/opracowanie doświadczenia, interakcja/komunikowanie doświadczenia.

Doświadczenie aktywności, afekt, postrzeganie, transformacja „siebie”

Pierwszy sposób pojmowania „konstruktów doświadczenia” związanych z aktywnością oraz podmiotów w aktywności może się dokonywać wraz z kategorią „doświadczenia aktywności”.

Doświadczenie aktywności możemy zdefiniować jako „to, co zdarza się podmiotom prowadzącym ją”. Dosyć dobrze określa ją niemiecki termin *Erlebnis*, gdyż przedrostek *er-* w języku niemieckim oznacza jednocześnie to, co przebiega i to, co pozostaje w wyniku prowadzenia aktywności. To samo znaczenie odnajdujemy w hiszpańskim *vivido* lub portugalskim *vivencia*. Tak rozumianego doświadczenia aktywności nie można oddzielić od samego życia. Jego główną cechą jest posiadanie statusu *przedrefleksyjnego* lub *przedpredykatywnego*. Nie jest ono rozpoznane przez podmiot mentalnie ani dyskursywnie. Zawiera

w sobie wiele elementów składowych, takich jak: gesty, ruchy, przeżywanie reprezentacji, ale te czynniki nie są aktywnością jako taką. Elementy te są obecne w aktywności, ale nie nad nią.

Doświadczenie aktywności usytuowane jest *hic et nunc*, co niekiedy powoduje, że mówimy o przeżyciach w liczbie mnogiej. Stosując określenie Deweya (2010, s. 83), można powiedzieć, że zwyczajowe konceptualizacje są tymi właśnie *przeżyciami*, które podlegają ewolucji i zarazem kumulacji: „doświadczenie zapożycza od wcześniejszych doświadczeń i modyfikuje jakość doświadczeń późniejszych” (Dewey 1977).

To właśnie na poziomie doświadczania aktywności należy sytuować *afekty*. Można je zdefiniować jako *transformacje orientacji aktywności podmiotów w jej trakcie, poprzez nią i dla niej*. Afekty odnoszą się zarówno do podmiotów, jak i do ich aktywności. Spinoza postrzega je jako „to, co wpływa na moc działania, zwiększa ją lub zmniejsza, wspiera lub osłabia” (Spinoza 1988). Afekty nie są stanami, lecz transformacjami, i to transformacjami wzajemnymi podmiotów poprzez ich aktywności oraz aktywności poprzez podmioty. Tak rozumiane transformacje towarzyszą, nadają rytm i regulują przebieg aktywności. Prowokują aktywność i są przez nią prowokowane. Nie znajdują się w aktywności, same są aktywnością, współtworzą ją. Stanowią jej „oblicze”.

Na poziomie doświadczania aktywności sytuuje się także *postrzeganie*, które niekoniecznie musi być mentalne czy dyskursywne. Przedmiotem postrzegania są *byty świata przez/dla/w aktywności podmiotów*. „Przedmiot” nie istnieje bez „podmiotu” działającego. Kiedy podmiot działający postrzega afekty, oznacza to, że są one *odczuwane* i stanowią zazwyczaj przedmiot waloryzacji pozytywnej lub negatywnej, zwłaszcza w odniesieniu do cierpienia lub przyjemności. Tak więc odczucia to postrzeganie afektów przez podmiot.

Doświadczeniu towarzyszy także doświadczanie *transformacji „siebie”*, co stanowi jedność, poprzez powiązanie z przebiegiem życia samego podmiotu. Ta „sobość” (*soi*) składa się z rutyny, przyzwyczajień, różnych przebiegów aktywności, będących w nieustannej transformacji, wyposażona jest też w atrybut ciągłości w tej transformacji (Erikson 1972/1978). Stanowi jedność zaangażowania podmiotu w swoją aktywność. Może być definiowana jako *postrzeganie przez podmiot tego, co stanowi o jego jedności i ciągłości w tej transformacji*.

Na płaszczyźnie metodologicznej poszukiwanie dostępu do doświadczania było tradycyjnym celem introspekcji, a ostatnio stało się także zamysłem narzędzi przeznaczonych do podtrzymywania werbalizacji przeżyć (a więc „ponownego przeżycia”) lub *dostępu do części przedrefleksyjnej doświadczenia*, jak np. rozmowa wyjaśniająca (Vermersch 1994). Cel ten może być również osiągnięty, gdy punktem wyjścia są widoczne, lecz niekontrolowane czyny podmiotu, jak np. lapsusy słowne lub czyny nieudane.

Działanie, opracowanie doświadczenia, emocje, „ja” *ipse (moi)*

Drugi sposób pojmowania „zwyczajowych konceptualizacji” wokół aktywności oraz podmiotu w aktywności można zaproponować w odniesieniu do kategorii „działanie/opracowanie doświadczenia”.

Działanie może być definiowane jako *jednostkowa organizacja aktywności*, przyporządkowana intencji (w odróżnieniu od świadomości²) transformacji świata, *posiadająca jedność funkcji, sensu i/lub znaczenia dla podmiotów w nią zaangażowanych oraz ich partnerów*.

Na poziomie działania sytuujemy *opracowanie doświadczenia*. Możemy do tego podejść tak: co czynią podmioty z tym, co im się zdarza? Zdaniem Aldousa Huxleya (1954) „doświadczenie nie jest tym, co przytrafia się jednostce, lecz tym, co jednostka czyni z tym, co jej się przytrafia”. W języku niemieckim odpowiada mu wyrażenie pojęcie *Erfahrung*, a w języku francuskim dwa pojęcia: *for intérieur* (reprezentacja dla siebie) lub *retentissement intérieur* (oddźwięk wewnętrzny) (Jodelet 2006). Odpowiada ono pojmowaniu przez podmiot aktywności będącej w trakcie realizacji oraz działań przyszłych. Powstaje na podstawie wcześniejszych epizodów aktywności podmiotu i polega na tworzeniu reprezentacji mentalnych, retrospektywnych i antycypujących, odnoszących się do organizacji aktywności. Podmiot nadaje mu jedność sensu, uporządkowaną wokół osobistych intencji transformacji świata. Doświadczenie opracowywane jest jednocześnie na temat działania, w jego obrębie i dla niego. A konstrukcje mentalne, do których prowadzi doświadczenie, uważane są przez podmiot za swoje własne i kojarzone z afektami, zapewniającymi zaangażowanie w działanie. Świetnie obrazuje to klasyczne pojęcie *inquiry* (analiza/badanie), które odnajdujemy u Deweya (1993, s. 169) – analiza/badanie to „kontrolowana lub kierowana transformacja pewnej sytuacji, która jest na tyle określona poprzez rozróżnienia i relacje składowe, że przekształca elementy sytuacji pierwotnej w pewną ujednoczoną całość”. Opracowanie doświadczenia jest powiązaną z emocjami aktywnością mentalną podmiotów nad ich aktywnością/działaniem.

To właśnie na poziomie działania i opracowania doświadczenia należy sytuować *emocje*, które rozpoczynają i kończą działanie. Emocje można definiować zarazem jako *zerwanie/zawieszenie aktywności w trakcie realizacji*, jak i moment *transformacji konstrukcji sensu*, dokonywanych przez podmiot w stosunku do własnych aktywności.

Także na poziomie działania i opracowania doświadczenia możemy sytuować konstruowanie swojego „ja” (*ipse* u Paula Ricoeura) – „jażń zaangażowaną w rozwój zdarzeń aż do ich zwieńczenia, którego oczekuje lub się obawia” (Dewey 2010). Określenie siebie i jego zarysów jest nierozzerwalnie związane z opracowaniem doświadczenia, stanowiącym jego oblicze. Jest reprezentacją wartościującą podmiotu, obejmującą jego zasoby/potencjały, moc sprawczą, kompetencje i ogólne panowanie

² Świadomość intencji stanowi aktywność dodatkową.

nad działaniem. Możemy je zdefiniować jako wypadkową aktów myślowych podmiotu na temat siebie samego, formułowanych przez siebie i dla siebie.

W płaszczyźnie metodologicznej dostępowi do opracowania doświadczenia może sprzyjać *autokonfrontacja*, która obejmuje zwerbalizowanie przez podmiot jednostkowych tropów swej aktywności. Umożliwia to jednocześnie dostęp do procesu opracowania doświadczenia oraz jego przebiegu, a więc w efekcie werbalizacji stanowi pewien wkład w konstruowanie siebie.

Interakcje, komunikowanie doświadczenia, uczucia, „ja” narracyjne (*Je*)

Trzeci zakres pojmowania „zwyczajowych konceptualizacji”, związanych zarówno z aktywnością, jak i podmiotem w aktywności, można wyodrębnić wokół konstrukcji „interakcji/komunikowania doświadczenia”.

Interakcje możemy zdefiniować jako *organizacje aktywności specyficznym uporządkowane wokół wzajemnie wywieranego przez podmioty wpływu na transformacje swojej aktywności*. Obejmują one w szczególności działania komunikacyjne, dające się analizować jako pewne *propozycje znaczeniowe*, których intencją i/bądź efektem jest transformacja konstruktów sensu, dokonująca się u podmiotów będących adresatami tych ofert. Oferty znaczeniowe zajmują centralne miejsce we wszystkich społecznych sferach zawodowych, takich jak: edukacja, zdrowie, działanie społeczne, działanie w dziedzinie ergonomii, zarządzania instytucjami, bezpieczeństwa, zarządzania zasobami ludzkimi³.

Doświadczenie komunikowane, a więc to, co „mówię o tym, co mi się zdarza”, sytuuje się na poziomie interakcji. Jednakże komunikowanie doświadczenia nie ogranicza się tylko do kanału dyskursu. Może również polegać na przesadnym akcentowaniu lub na komunikowaniu działania w taki sposób, aby „dać przykład” lub wzbudzić u Drugiego chęć zaangażowania się w działanie (Harbonnier-Topin 2009).

Na poziomie interakcji należy sytuować także *uczucia*. Wpływają one na konstrukcje mentalne i dyskursywne podmiotu wyrażające pewne uznanie i przywiązanie do jakiejś znanej i podzielanej całości (Pagès 1986). W wymiarze społecznym są bardziej trwałe i mniej jednostkowe niż afekty i emocje. Pojawianie się uczuć sprzyja opracowaniu doświadczenia, konstruowaniu „ja” *ipse (moi)*, stanowiącego wypadkową wszystkich aktów myślenia o sobie. Prowadzą one także do doświadczania wzajemnego uznania podmiotów, będącego efektem ich interakcji. Pojawianie się uczuć jest bezpośrednio związane z *transformacją stosunków pomiędzy uznaniem osobistym i uznaniem społecznym*, pomiędzy uznaniem siebie przez siebie a uznaniem siebie przez Drugiego. Jest ono wytworem *kombinacji zachodzącej między świadomością i interakcjami*.

³ Nazywa się je niekiedy „zawodami adresowanymi do Drugiego”.

Także na poziomie interakcji należy sytuować afirmację „ja” (*Je*). „Ja” jest pewnym obrazem siebie – podmiot adresuje ten obraz zarówno do Drugiego, jak i do siebie samego. Jest odpowiednikiem tożsamości narracyjnej u Ricoeura. Zresztą, chodzi tu w mniejszym stopniu o „ja” w liczbie pojedynczej niż o „ja” w liczbie mnogiej, jeśli staramy się brać pod uwagę wielość przestrzeni wypowiedzi, dyskursu, komunikacji, w których znajdują się te podmioty. Ta perspektywa umożliwia w szczególności analizę zjawisk „polifonii” (Ducrot 1984). „Ja” może także oznaczać „my” w przypadku podmiotu zbiorowego.

Zarówno w badaniach, jak i w kształceniu mamy łatwiejszy dostęp do interakcji i doświadczenia komunikowanego, z uwagi na to, że korpus badawczy dyskursu, opisu czy transmisji doświadczenia stanowi bezpośredni efekt i ślad komunikacji mającej miejsce w toku badań. Ale uwaga! Są to jedynie wytwory, a nie sam proces. W płaszczyźnie metodologicznej uprzywilejowanym narzędziem umożliwiającym analizę interakcji, doświadczenia komunikowanego, konstruowania uczuć oraz afirmacji „ja” lub „my” jest prawdopodobnie analiza dyskursu. Pozwala ona na rozpatrywanie stosunków podmiotów wobec swego dyskursu, co czyni analizę bardziej finezyjną w odniesieniu do tego samego dyskursu w różnych przestrzeniach aktywności, w której podmioty się sytuują. Analiza dyskursu umożliwia właśnie analizowanie stosunków między subiektywizacją a generalizacją, które stanowią sedno komunikowania doświadczenia (Astier 2007).

Doświadczenia życiowe i doświadczenia badawcze

Przeczuwamy, jak pisał Ludwig Wittgenstein, że nawet wówczas, gdy rozwiążemy wszelkie możliwe kwestie naukowe, to i tak jedynie nieznacznie przybliżymy się do problemów odnoszących się do naszego życia. Czyż ten pesymizm filozofa nie jest po prostu ustanawianiem zerwania ontologicznego/społecznego/metodologicznego między konstruktami doświadczenia a konstruktami analizy aktywności?

Postulowanie ciągłości doświadczenia ludzkiego, obieranie za przedmiot badań tego, co dla aktorów stanowi ważne odniesienie, nie prowadzi do zerwania między doświadczeniem życiowym a doświadczeniami badawczymi. Orientacja analityczna „przez działanie/dla działania” jest pewną kulturą badawczą, w której nie oddziela się teorii aktywności od konstruowania się podmiotów. Stara się nie tylko zakreślać przedmiot nauk społecznych w związku z aktywnością, lecz także sytuuje postępowanie badawcze jako pewną aktywność i doświadczenie.

Tłumaczenie: Grażyna Karbowska
Konsultacja naukowa: Lech Witkowski

Bibliografia

- Astier P. (2007), *Dire, faire et savoir, remarques sur leurs relations à partir des discours d'expérience*, [w:] M.-J. Avenier, C. Schmitt, *La construction de savoirs pour l'action*, L'Harmattan, Paris, p. 69–85.
- Barbier J.-M. (2016), *Leksykon analizy aktywności*, tłum. i oprac. E. Marynowicz-Hetka, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Barbier J.-M. Durand M. (dir.) (2017), *Encyclopédie d'analyse des activités*, Formation et Pratiques Professionnelles, Presses Universitaires de France, Paris.
- Dewey J. (1977), *Reality as Experience*, The Collected Works of John Dewey, vol. 3, Southern Illinois University Press.
- Dewey J. (1993), *Logique. La théorie de l'enquête*, L'interrogation philosophique, Presses Universitaires de France, Paris.
- Dewey J. (2010), *L'art comme expérience*, Gallimard, Paris.
- Diop C. (2007), Jean Rouch. *L'anthropologie autrement*, « Journal des Anthropologues », vol. 110–111, p. 185–205.
- Ducrot O. (1984), *Le Dire et le dit*, Les Éditions de Mimuit, Paris.
- Erikson E. (1972/1978), *Adolescence et crise. La quête de l'identité*, Gallimard, Paris.
- Harbonnier-Topin N. (2009), *Autour de la proposition dansée: regards sur les interactions professeur-élève dans la classe technique de danse contemporaine*, CRF, Paris.
- Huxley A. (1954), *The Doors of Perception*, Chotto et Windus Ltd., London.
- Jodelet D. (2006), *Place de l'expérience vécue dans les processus de formation des représentations sociales*, [w:] V. Haas (éd.), *Les savoirs du quotidien. Transmissions, appropriations, représentations*, Presses Universitaires de Rennes, Rennes, p. 235–255.
- Pagès M. (1986), *Trace ou sens. Le système émotionnel*, Hommes et Groupes, Paris.
- Marx K. (éd.) (1999), *Les manuscrits de 1844*, Garnier Flammarion, Paris.
- Sève L. (1972), *Marxisme et théorie de la personnalité*, Editions sociales, Paris.
- Vermersch P. (1994), *L'entretien d'explicitation*, ESF, Paris.
- Spinoza B. (1988), *Ethique III*, Seuil, Paris.